

Sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku. Ocena rolników

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 19 lutego 2021

Pandemia koronawirusa, pozrywane łańcuchy dostaw, niestabilne ceny, protesty rolnicze. Sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku nie mogła być dobra. Czy aby na pewno? Sprawdź zaskakujące wyniki badania firmy Martin&Jacob.

Zapaść w polskim rolnictwie. Tak źle jeszcze nie było. Media zasypują nas informacjami o tym, że sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku drastycznie się pogorszyła. Pandemia koronawirusa uderzyła w gospodarkę i spowodowała zawirowanie na rynkach rolnych – donosi prasa. Internet pełen jest zdjęć zdesperowanych rolników odpalających race, wysypujących na ulice płody rolne.

Problemy ze znalezieniem siły roboczej, pozrywane łańcuchy dostaw, niestabilne ceny, rolnicze strajki. Podsumowanie 2020 roku w rolnictwie nie może zakończyć się happy endem – czy aby na pewno?

Sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku

Badania przeprowadzonego przez firmę Martin&Jacob. Wynika z niego, że ponad 1/3 rolników uważa miniony rok za co najmniej dobry, zarówno dla polskiego rolnictwa, jak i swojego gospodarstwa. Co więcej, tak pozytywne nastroje wśród gospodarzy panują po raz pierwszy od lat! Jeszcze większy optymizm widoczny jest wśród największych gospodarstw. Połowa z nich nie kryje zadowolenia oceniając 2020 rok.

Badanie Martin&Jacob wskazuje, że sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku okazała się być zaskakująco dobra. Skoro nie jest tak źle, jak wytłumaczyć falę rolniczych protestów? Rolnicy są manipulowani, czy to media nakręcają spiralę pesymizmu? A może to Martin&Jacob się myli? Przyjrzyjmy się dokładniej wynikom badania!

Kondycja finansowa gospodarstw rolnych

Pozytywne nastroje panują >Kondycja finansowa gospodarstw rolnych

73 proc. tych gospodarstw uznaje 2020 rok za co najmniej dobry. Z taką oceną zgadza się Agnieszka Maliszewska z [Polskiej Izby Mleka](#).

*– Taka ocena wynika przede wszystkim z determinacji i ciężkiej pracy rolników, ale również z wysokich cen skupu – ocenia **Agnieszka Maliszewska**. – Na koniec 2020 roku obserwowaliśmy rekordowe ceny płacone za skup mleka od wejścia Polski do Unii Europejskiej, a więc jest to historyczny rekord. Oczywiście rosną też koszty prowadzenia hodowli krów, ale zgadzam się, że mamy bardzo dobry rok, mimo sytuacji pandemicznej – podkreśla.*

Gospodarstwa mleczne na plusie



Sytuacja gospodarstw rolnych w ubiegłym roku okazała się być zaskakująco dobra – wskazuje badanie Martin&Jacob.

fot. Tomasz Kuźdub / agrofakt.pl

Z badania Martin&Jacob wynika, że przeważająca większość gospodarstw mlecznych (72 proc.) osiągnęła zyski przewyższające te z 2019 roku. Ponadto 90 proc. oceniło efekty produkcyjne jako wyższe lub o wiele wyższe niż rok wcześniej. Dobra koniunktura na tym rynku sprawiła również, że producenci mleka chętnie podejmowali inwestycje.

*– Branża mleczarska przechodzi modernizację od wielu lat. Gospodarstwa mleczne z powodu różnego rodzaju zawirowań na rynku od lat również uczą się liczenia kosztów, więc są dobrze pod tym kątem zorganizowane – uważa **Mariusz Koczara z Limagrain**. – Ponadto podmioty skupowe które odbierają od nich mleko mają dosyć silną pozycję na rynku, mają wypracowane rynki zbytu. Mimo obaw na początku pandemii koronawirusa, rynki zagraniczne się nie zamknęły i eksport mógł iść dalej pełną parą. Brak suszy, duża produkcja pasz objętościowych wysokiej jakości w gospodarstwach – to wszystko sprawiło, że gospodarstwa mleczne mogą zaliczyć ubiegły rok do*

udanych – zaznacza.

Gospodarstwa roślinne

Badanie Martin&Jacob pokazuje również, że rolnicy oceniają 2020 rok lepiej niż poprzednie lata. Zgadza się z tym Juliusz Młodecki z [Gospodarstwa roślinne](#)

i/">Krajowego Związku Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych.

*– Pandemia koronawirusa nie miała wpływu na sytuację producentów zbóż – podkreśla **Juliusz Młodecki**. – Pogoda nam dopisała. Na początku ubiegłego roku obawy rolników budziły wiosenne przymrozki oraz niedobory wilgoci. Jednak pod koniec wiosny sytuacja pogodowa się poprawiła dzięki kwietniowym i majowym opadom. Zbiory okazały się dobre, a ceny zbóż poszybowały w górę. Dlatego wielu rolników ma powody do zadowolenia – dodaje.*

Jaka sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku? Przeczytaj więcej na ten temat – [raport KOWR!](#)

Rekordowe zbiory i ceny zbóż

Jednak mimo rekordowych zbiorów, ocenionych przez GUS na 33,5 mln ton i wysokich cen zbóż jedynie 34 proc. gospodarstw o roślinnym profilu produkcji>Rekordowe zbiory i ceny zbóż

adanie Martin&Jacob. Zdaniem Mariusza Koczary, relatywnie małą liczbę ocen pozytywnych wśród rolników prowadzących gospodarstwa roślinne można wytłumaczyć przywołując dane dotyczące struktury wielkościowej gospodarstw w Polsce.

*– Gospodarstwa średnie i największe najbardziej korzystają na obecnej sytuacji, wysokich cen zbóż. Natomiast musimy również pamiętać że polskie rolnictwo jest bardzo rozdrobnione. Mamy bardzo dużo tych najmniejszych gospodarstw – 10 do 30 hektarów. Więc myślę że te gospodarstwa aż tak mocno nie odczuły efektu tych pozytywnych zmian. Natomiast nie uważam również, że zakończyły one ubiegły rok z jakimś bardzo słabym wynikiem – mówi **Mariusz Koczara**.*

Gospodarstwa mięsne i mieszane

Jaką jeszcze sytuację obserwujemy w badaniach? 36 proc. gospodarstw mięsnych uznało ubiegły rok za co najmniej dobry. Jednocześnie to właśnie gospodarstwa mięsne najmocniej martwiły się o swoje finanse. Najczęściej wstrzymywały się również od i>Gospodarstwa mięsne i mieszane

/strong>Wzrost cen zbóż to dobra wiadomość dla producentów ziarna, ale dla hodowców to zła informacja. Oznacza bowiem, że pasze drożeją. Hodowcy muszą borykać się więc ze wzrostem kosztów produkcji przy jednoczesnym spadku cen – **ocenia Aleksander Dargiewicz z KZP-PTCH**

[\(POLPIG\)](#). – W ubiegłym roku widoczne były wahania cen wołowiny, ale sytuacja na tym rynku szybko się ustabilizowała. W najtrudniejszej sytuacji znaleźli się producenci trzody chlewnej i drobiu. Przyczyniły się do tego pandemia koronawirusa oraz rozprzestrzeniające się choroby: ASF i ptasia grypa – zaznacza.

Co z gospodarstwami o mieszanym profilu produkcji? **30 proc. oceniło ubiegły rok jako dobry. Te gospodarstwa najchętniej również podejmowały inwestycje. Najczęściej stawiały na zakup stada podstawowego oraz zakup używanych maszyn i urządzeń rolniczych.**

Stan finansów gospodarstw rolnych

O tym, że sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 okazała się pozytywna, świadczy również niezła ocena stanu finansów wystawiona przez rolników. 30 proc. gospodarzy zadeklarowało, że zyski z produkcji rolnej pozwoliły im na podjęcie inwestycji lub odłożenie drobnych nadwyżek. Natomiast w 41 proc. gospodarstw zarobki pokrywały k>**Stan finansów gospodarstw rolnych**

p>Warto zauważyć, że ta ocena jest lepsza niż w poprzednich latach. Zmniejszył się bowiem udział gospodarstw najslabiej oceniających swoją kondycję finansową. Zmalała również liczba tych wstrzymujących się od inwestycji (28 proc.) w porównaniu z poprzednimi latami.

Inwestycje w gospodarstwach rolnych



[Sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 była na tyle dobra, że pozwoliła 1/3 rolnikom na podjęcie inwestycji lub odłożenie nadwyżek.](#)

fot. Tomasz Kuźdub / agrofakt.pl

Jakie inwestycje rolnicy podejmowali najczęściej w ubiegłym roku? 43 proc. gospodarzy zdecydowało się na zakup maszyn i używanych urządzeń rolniczych, 34 proc. – na remont zabudowań gospodarczych. Nowe maszyny i urządzenia rolnicze nabyło 14 proc. badanych, stado podstawowe – 13 proc.

Najbardziej gospodarze kupowali ziemię i budowali pomieszczenia gospodarcze.

Rok 2020 w porównaniu z 2019

Jak wynika z badania Martin&Jacob, pomimo pandemii koronawirusa, związanych z nią problemów i rolniczych protestów sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku okazała się być zaskakująco dobra. Ubiegły rok został oceniony przez gospodarzy lepiej niż poprzedni.

– Wyniki badania firmy Martin&Jacob pokazują, że pomimo pandemii i związanych z nią problemów duża część gosp>**Rok 2020 w porównaniu z 2019**

uje ile zmian zaszło na polskiej wsi, jak dobrze polskie gospodarstwa są przygotowane do działań biznesowych. Powinniśmy być dumni, że duża grupa rolników oceniając 2020 rok może powiedzieć, miałem dobry lub zdecydowanie dobry rok – ocenia **Mariusz Koczara**. – Ale trzeba jasno powiedzieć również, że wpływ koronawirusa okazał się znacznie mniejszy niż się spodziewaliśmy. Rolnictwo należy do tych gałęzi gospodarki, które ucierpiały najmniej z powodu pandemii. Eksport dynamicznie ruszył, praktycznie wszystkie kraje starały zabezpieczyć się pod kątem dostępności żywności. Polscy rolnicy skorzystali na tym – dodaje.

Czynniki produkcji w rolnictwie

Co ciekawe, zdaniem rolników produkcji rolnej najbardziej nie sprzyjała w ubiegłym roku polityka państwa. Tym samym wyprzedziła ona zawsze źle ocenianą przez gospodarzy pogodę.

Ubiegły rok upłynął pod znakiem rolniczych strajków. Czy do protestów zmusiła gospodarzy źle oceniana przez nich polityka państwa – jak wynika z badania Martin&Jacob?

fot. Tomasz Kuźdub / agrofakt.pl

Nie powinno to jednak dziwić. Wszyscy pamiętamy falę rolniczych protestów, jaka przeszła przez Polskę po ogłoszeniu przez rząd „piątki dla zwierząt”. Duże kontrowersje wywołała również wymiana ministra rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego na posła sprawozdawcę tej ustawy, Grzegorza Pudę. Może to więc nie trudna sytuacja w rolnictwie skłaniała rolników do wyjścia na ulice, a sprzeciw wobec polityki państwa?

Rolnicy podsumowują 2020 rok

Wróćmy jednak do wyników badania. Co trzeci rolnik uznał za bardzo niesprzyjające – obok polityki państwa – pogodę, dostępność ziemi do zakupu oraz dzierżawy. Sprawdźmy, co natomiast sprzyjało produkcji rolnej w ubiegłym roku?

– Badanie „Jak rolnicy podsumowują 2020 rok” z przełomu 2020 i 2021 roku przyniosło ciekawe informacje. Powiało optymizmem i to dość mocno. Można zadać pytanie – dlaczego rolnicy tak dobrze oceniają 2020 rok? Przecież byliśmy świadkami licznych protestów, nietrafionych >Rolnicy podsumowują 2020 rok

terstwie rolnictwa, a przede wszystkim problem koronawirusa również dotknął polskie rolnictwo. Jednak jak się okazuje sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku była zadziwiająco dobra – mówi **Marcin Chrobot**, socjolog, badacz rynku rolnego i autor badania.

Dalej wyjaśnia: – Pomogło kilka czynników. Po pierwsze wysokość dopłat bezpośrednich oraz terminowość wypłat dopłat bezpośrednich. Po drugie rolnicy mogli wzajemnie liczyć na swoją pomoc. I po trzecie, rolnicy mieli szczęście z pogodą, ta tym razem nie przeszkodziła. Od strony ekonomicznej pomogły ceny skupu płodów. Ponadto potaniało paliwo rolnicze, które ma kluczowy wpływ na strukturę kosztów. To wszystko w zderzeniu z naprawdę dobrymi plonami, podobnymi kosztami produkcji rolnej jak w poprzednich latach buduje dobry nastrój wśród polskich rolników.

Sytuacja gospodarstw rolnych a ceny rolnicze

Panującego wśród rolników optymizmu nie widać jednak przy ocenie wpływu cen na produkcję rolną. Zdaniem gospodarzy jedynie tańsze paliwo sprzyjało w ubiegłym roku produkcji rolnej. Pozostałe ceny, zarówno płodów rolnych jak również środków ochrony roślin zostały ocenione jako niesprzyjające.

Podsumowanie

Na łamach agroFakt wielokrotnie pisaliśmy o sytuacji w polskim rolnictwie w ubiegłym roku. Poruszaliśmy takie tematy jak opłacalności produkcji rolnej w 2020 roku, koniunktura w rolnictwie, śledziliśmy rolnicze ceny i relacjonowaliśmy rolnicze protesty. Wiele wskazywało na to, że>**Sytuacja gospodarstw rolnych a ceny rolnicze**

rolników wynikach. Rzeczywistość okazała się jednak bardziej łaskawa. Badanie Martin&Jacob pokazało, że sytuacja gospodarstw rolnych w ubiegłym roku okazała się zaskakująco dobra, choć zapewne nadal pozostawia wiel>Podsumowanie

szczęście można śmiało powiedzieć, że pomimo pandemii koronawirusa i związanych z nią problemów znaczna grupa rolników pozytywnie ocenia ubiegły rok. Jeśli chodzi o politykę państwa, którą gospodarze uznali za czynnik najbardziej niesprzyjający – miała ona duże oddziaływanie na nastroje panujące wśród rolników – ale ograniczony wpływ na wyniki produkcyjne.

Przed nami kolejny sezon, który właśnie się rozpoczął. Zakładając, że dopisze pogoda i utrzyma się światowy popyt na płody rolne, a sytuacja związana m.in. z ASF i ptasią grypą się ustabilizuje, to zapowiada się dobry czas dla rolników. W ślad za pomocą sąsiedzką, może warto rozważyć współpracę i wspólne inwestycje?

Jak rolnicy podsumowują 2020 rok? Infografiki

Firma Martin&Jacob przeprowadziła badanie „Jak rolnicy podsumowują 2020 rok” między 15 grudnia 2020 r. a 3 stycznia 2021 r. Zrealizowano próbę kwotową nieproporcjonalną, o liczebności 616 respondentów, metodą CAWI, w oparciu o model Real Time Sampling (RTS). Reprezentatywność ze względu na arealową klasę wielkości gospodarstwa oraz województwo uzyskano dzięki zastosowaniu wagi analitycznej uwzględniającej 5 kategorii powierzchniowych wg GUS. Respondentami były osoby dorosłe – decyzyjni właściciele i współwłaściciele gospodarstw rolnych lub członkowie ich rodzin.

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena 5 / 5. Liczba głosów 3

Na razie brak głosów. Możesz być pierwszy!

```
{ "@context": "http://schema.org", "@type": "CreativeWorkSeries", "aggregateRating": { "@type": "AggregateRating", "bestRating": "5", "ratingCount": "3", "ratingValue": "5" }, "image": "https://www.agrofakt.pl/wp-content/uploads/2021/02/agrofakt-sytuacja-gospodarstw-rolnych.png", "name": "Sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku. Ocena rolników", "description": "Sytuacja gospodarstw rolnych w 2020 roku. Ocena rolników" }
```